

Służby zatrzymały lidera antyimigranckich patroli

22 kwietnia 2019

Federalne służby (FBI) w stanie Nowy Meksyk aresztowały Larrego Mitchela Hopkinsa, szefa ochotniczej grupy Zjednoczeni Patriotci Konstytucji (UCP), która zajmuje się wyłapywaniem imigrantów nielegalnie przekraczających amerykańską granicę. Tylko w zeszłym tygodniu, w czasie jednej nocy, ochotnicy z UCP zatrzymali blisko 300 osób usiłujących przedostać się z Meksyku na teren Stanów Zjednoczonych.

Oficjalnie Hopkins został aresztowany za nielegalne posiadanie broni i w związku z tym zarzutem ma odpowiadać przed sądem w przyszłym tygodniu. 69-latek zatrzymany przez agentów federalnych, będąc weteranem armii amerykańskiej, nigdy nie ukrywał swojego hobby jakim jest kolekcjonowanie broni i amunicji, podkreślając jednocześnie, że posiada wszystkie potrzebne w tym celu zezwolenia.

Ochotnicy z grupy Hopkinsa, nazywani „milicją amerykańską”, zorganizowali się przed kilkoma laty, by pomóc Straży Granicznej poradzić sobie z falą nielegalnych imigrantów zalewających każdego tygodnia okolice Sunland Park w Nowym Meksyku. Grupa składa się z weteranów armii posiadających własny sprzęt bojowy oraz taktyczny i zapowiedziała, że będzie chronić amerykańskiego przejścia granicznego do czasu aż w Sunland Park zostanie wybudowany oddzielający granicę mur, który w trakcie swojej kampanii prezydenckiej obiecał Donald Trump.

Działalność Zjednoczonych Patriotów Konstytucji budzi kontrowersje i oburzenie wśród liberałów, którzy zarzucają ochotnikom „niehumanitarne traktowanie” zatrzymywanych imigrantów. Sam fakt zatrzymań nie powinien jednak zbytnio oburzać, bo choć ochotnicy posiłkują się bronią palną i strzałami

ostrzegawczymi, zawsze czekają na przyjazd państwowych służb w celu rozwiązania problemu osób nielegalnie przekraczających granice – oznacza to, że ich działalność nie jest niezgodna z prawem.

Na podstawie: CNN.com

Źródło: Autonom.pl